

No 269.

Kalendarzyk tygodniowy.

Wtor. Św. Jana od Krz.  
Środa. Św. Katarzyny P.  
Czwart. Św. Piotra P. M.  
Piąt. Św. Wirgiliusza.  
Sob. Św. Mansweta B.  
Śiedz. Św. Saturnina M.  
Pon. Św. Andrzeja Ap.

Wschód: godz. 7 m. 41.  
Zachód: godz. 3 m. 54.  
Dł. dnia g. 8 m. 13.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocznie „ 4 „ —  
Kwartaln. „ 2 „ —  
Miesięczn. „ — „ 67  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie „ 5 „ —  
Kwartalnie „ 2 „ 50  
Miesięcznie „ — „ 85

Redakcja

w ŁODZI,  
ul. Piotrkowska № III.  
№ telefonu 592.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 11 (24) listopada 1903 roku.

Kantory: własny w Warszawie, Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu u p. Ikierta; w Łodzi Biuro dzienników i ogłoszeń ul. Piotrkowska № 103.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## Teatr Polski „Victoria“

pod artystycznym kie-  
rownictwem  
W. Gawalewicza.

Dziś: „Wieczór humorystyczny“  
Gustawa Fiszera i „Dzisiejsi“, komedia  
w 1 akcie M. Gawalewicza.  
Jutro:  
„Wazon japoński“, komedia Bitharda i  
Hennequina, na korzyść Ochronki I.

Akuszerka

### Paszyńska

mieszka obecnie przy ulicy Widzewskiej № II,  
pierwszy dom od rogu ul. Średniej.  
Przyjmuje panie spodziewające się słabości, na  
żądanie umieszcza dzieci. 1031-r-8

#### Rozkład pociągów.

Od 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: o godzinie 12.30, 6.50\*,  
7.15, 12.40, 2.55, 4.25\*\*, 6.05\*, 7.25.

Przychodzą do Łodzi: o godz. 3.05, 5.05,  
9.35, 10.15\*, 3.50, 5.00, 8.24, 11.00\*.

Pociągi, oznaczone \*, służą dla bezpośredniej komu-  
nikacji „Łódź — Warszawa“ (bez przesiadania), pociągi,  
oznaczone \*\*, przeznaczone są dla letników.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odechodzą do Kalisza o godz. 7.25, 2.08, do  
Warszawy o godzinie 1.55. Przychodzą z Kali-  
sza o godz. 1.40, 6.00.

Kolej Obwodowa.

Odechodzą ze stacyi Łódź-kaliska do Ostrowca o go-  
dzinie 7.50, do Kozłówek o g. 2.20, do Tomaszowa o g. 6.30.  
Przychodzą do st. Łódź-kaliska z Ostrowca o godz. 6.45.  
z Tomaszowa o g. 9.35, z Kozłówek o g. 1.45.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem  
oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

### Od Administracji „Rozwoju“.

—o—

Prosimy uprzejmie Szanownych naszych  
prenumeratorów, aby jeśli nie otrzymają  
numeru, za każdym razem reklamowali do  
administracyi pisma.

### BIULETYN.

---

Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani Ale-  
ksandra Teodorówna spała w nocy z przerwami.  
Wczoraj wieczorem temperatura wynosiła 37,6,  
puls 72. Dziś rano temperatura 37, puls 70.  
Miejscowy proces zapalny w prawem uchu środ-  
kowem postępuje bardzo powoli!

Lejb-chirurg Hirsz.

Doktor K. Benni.

Skierniewice,  
d. 22 listopada 1903 r.

(„Warsz. dniew.“)

— Dnia 21 listopada Najjaśniejszy Pan u-  
szczęśliwił lejb-gwardyi litewski pułk w dniu  
święta pułkowego następującym telegramem z po-  
winstwowaniem ze Skierniewic:

„Serdecznie pozdrawiam słynny pułk litew-  
ski z powodu jego święta. Piję za zdrowie słu-  
żących w pułku i za jego rozkwit.

MIKOŁAJ“.

Telegram Najdostojniejszego Szefa pułku  
Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza z Pe-  
tersburga:

„Śię serdeczne moje pozdrowienie drogim  
litwinom i piję za rozkwit i sławę pułku.

Generał adjutant Mikołaj“

Telegram Wielkiego Księcia Włodzimierza  
Aleksandrowicza z Londynu:

„Niech pan wyrazi wszystkim służącym  
w pułku Moje serdeczne pozdrowienie z powodu  
ich święta pułkowego.

Włodzimierz“.

Odpowiedź telegraficzna Jego Cesarskiej  
Mości Najjaśniejszemu Panu:

„Nieskończenie uszczęśliwiony miłościwem  
pozdrowieniem Waszej Cesarskiej Mości lejb-  
gwardyi pułk litewski, składając u stóp swego  
Ubóstwanego Monarchy uczucia bezgranicznej  
wdzięczności i niezachwianego wiornopoddaniego  
poświęcenia, przepiętny jest pragnieniem  
okazania się w czynach godnym wysokiej mi-  
łości swojego Monarszego Wodza.

Dowódzca lejb-gwardyi litewskiego pułku,  
generał-major O l o c h o w.“

(„Warsz. dniew.“).

### Reformy w Macedonii.

Powstanie w Macedonii przycichło. Świa-  
domi wszelako rzeczy utrzymują, że jest to tyl-  
ko wynik naciągającej zimy, z pierwszym jed-  
nakże braskiem wiosny wybuchnie na nowo  
z wielką siłą, jeżeli do tego czasu reformy, pro-  
ponowane przez mocarstwa, nie będą przepro-  
wadzone. Sprawa zaś tych reform, jak ów osła-  
wiony wóz w bajce, ugrzęzła i ani na krok po-  
sunąć się nie daje.

Posłowie Rosyi i Austro - Węgier uczynili  
W. Porcie nowe przedstawienia, wskazali termin  
do którego reformy mają być urzeczywistnione  
i jeszcze raz zażądali stanowczo ich przyspie-  
szenia.

Mocarstwa nie zgadzają się przytem na ża-  
dne ustępstwa w programie zaprojektowanych  
przez nie reform i żądają ich przyjęcia, bez  
względnych zmian i złagodzeń. Sultan wszelako  
usposobiony jest wrogo przeciw tym punktom  
noty, z programem reform, w których zarówno  
on, jako też i jego doradcy upatrują zamach na  
prawa zwierzchnicze W. Porty nad ludami Ma-  
cedonii i powagę władcy prawowiernych. Naj-

uciążliwszą zaś wydaje się turkom kontrola wy-  
konywana ze strony mocarstw za pośrednictwem  
osób cywilnych i wojskowych nad administra-  
cją turecką. Kontrola ta idzie zwłaszcza w nie-  
smak nawykłym do samowoli urzędnikom tu-  
reckim.

Wspomniana kontrola nie będzie przecież wiecz-  
ną. Projekt kontroli nad reformami, proponowa-  
nemi przez mocarstwa, jest tylko środkiem przej-  
ściowym dla uspokojenia wzburzonych umysłów  
ludności macedońskiej. Wedle informacji ze sfer  
wiedeńskich wystarczą dwa lata, aby reformy  
weszły w życie i ustaliły się na dobre a wów-  
czas dostateczny będzie nadzór konsulów. Mocar-  
stwa nie mają bynajmniej zamiaru uszczuplić praw  
zwierzchniczych sultana, ani też obniżyć jego  
powagi, jako władcy prawowiernych. Pragną  
one tylko, zgodnie z żądaniem całej Europy za-  
prowadzić porządek i spokój na Bałkanach,  
a tem samem odwrócić groźbę wojny.

Prasa niemiecka, odznaczająca się wielkim  
pesymizmem ilekroć mowa o Turcyi, utrzymuje  
że w Ildiz-Kiosku panuje obecnie nastrój poje-  
dnawczy.

Gdyby wszelako owo pojednawcze usposo-  
bienie W. Porty w teorii trwało aż do wiosny  
i nie wydało wcześniej rezultatów praktycznych,  
projekt reform, proponowanych przez mocarstwa,  
doznałby tego samego losu, co osławiony pro-  
jekt reform w Armenii tureckiej.

Wielkie mocarstwo ma jeszcze jedną broń  
dla złamania oporu W. Porty. Bronią tą jest  
traktat berliński z roku 1878, jeżeli bowiem po-  
równamy projekt reform, proponowanych przez  
mocarstwa, z 23 artykułem traktatu berlińskiego,  
okaże się, że mocarstwa żądają o wiele mniej,  
niż traktat berliński, który zapewnia Macedonii  
autonomię polityczną pod opieką wielkich mo-  
carstw.

Wnosząc z ostatnich wiadomości, napływa-  
jących z Konstantynopola, przedstawiciele nie-  
których mocarstw oświadczyli W. Porcie, iż ża-  
dania, zawarte w nocie rosyjsko-austriacko węg-  
ierskiej, uważają za niedostateczne. Pod wpły-  
wem tych przedstawień, W. Porta miała się stać  
o wiele przystępniejszą i lepiej dla sprawy re-  
form usposobioną.

Jeżeli tak, to gdzież leży przyczyna zwłoki  
i czy nie byłoby skuteczniej oprzeć się na trak-  
tacie berlińskim, do którego W. Porta zastoso-  
wać się winna w myśl prawa i zwyczajów mię-  
dzynarodowych. Wszak traktat berliński jest wy-  
nikiem kongresu, a więc woli wszystkich mo-  
carstw Europy. Jest to nie tylko polityczny, ale  
i prawny dokument.

Niektórzy utrzymują, że traktat berliński  
już się zestarzał i stał się nieodpowiednim, że  
trzeba wynaleźć inną, bardziej do dzisiejszego  
położenia zastosowaną formę. Jeśli traktat rze-  
czywiście przeżył się, należałoby poddać go re-  
wizyi na nowym kongresie. Lecz dopóki rewiz-  
ya podobna nie nastąpiła, traktat ten nie utra-

cł swej mocy i powinienby być podstawą do rozstrzygnięcia wszystkich kwestyj, odnoszących się do Turcji.

Tak rozumują w politycznych sferach Berlina i Wiednia.

Dziennik petersburski «Nowosti» utrzymuje na tej podstawie, iż prawdopodobnie nadszedł już moment, w którym należałoby, w imieniu wszystkich mocarstw, zażądać od W. Porty wykonania traktatu berlińskiego, a mianowicie 23 artykułu, regulującego sprawę macedońską na podstawie dość rozległej autonomii politycznej, podobnej do tej, jaką w swoim czasie obdarowano Rumelię wschodnią.

Wprawdzie istnieją — piszą dalej «Nowosti» — poniekąd uzasadnione obawy, aby Bułgaria nie postąpiła z Macedonią autonomizną tak, jak to w swoim czasie uczyniła z Rumelią wschodnią i nie przyłączyła jej do swych posiadłości. Następnie obawiać się należy, aby różnoplemienna ludność Macedonii nie rozpoczęła między sobą wojny o władzę i pierwszeństwo.

Obawy te, jakkolwiek poniekąd uzasadnione, mają przecież podrzędne znaczenie, Bułgaria bowiem może być zawsze powstrzymana przez mocarstwa, gdyby chciała pokusić się wbrew ich woli o Macedonię. Walce zaś między narodowościami Macedonii o hegemonię możnaby zapobiedz przez rozdzielenie Macedonii na okręgi: grecki, serbski, bułgarski, a nawet i rumuński.

S. I.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Dorostawa. Jutro Chwałimira.

TEATR VICTORIA. Dziś Wieczór homorystyczny Gustawa Fiszera, monologisty i „Dzisiejsi”, komedia w 1 akcie Gawalewicz. Jutro przedstawienie na korzyść I Ochronki „Wazon japoński”, komedia Hennequina i Bitharda. Początek o g. 8 1/4 wieczorem.

TEATR WIELKI. Dziś i Jutro przedstawienia niema.

CYRK braci Truzzi. Dziś przedstawienie, jutro przedstawienia niema. Początek o g. 8 i pół wieczorem.

## KRONIKA.

—o—

**Wybory reprezentantów.** W pierwszym towarzystwie pożyczkowo-oszczędnościowym upływa kadencja pierwszym reprezentantom, wybranym przed trzema laty. Obecnie więc następuje nowe wybory.

Wszyscy członkowie, stosownie do wymagań ustawy, podzieleni zostali na 11 grup, dla każdej grupy wyznaczony jest osobny dzień. Wyborcy zbierać się będą w lokalu towarzystwa przy ul. Przejazd nr. 8, począwszy od 6-go grudnia, a mianowicie: dnia 6 grudnia o godzinie 5 po południu, dnia 7 o g. 8 i pół, dnia 8 o g. 5-iej, dnia 9, 10, 11 i 12 o 8 i pół wieczorem, dnia 13 o 5 po południu, dnia 14, 15 i 16 o g. 8 1/2.

Przewodniczącym wyborów jest p. W. Czajewski, wice-prezesem p. Nakielski, asesorami adwokat przysięgły Sobolewski, dr. Kazimierz Jokiel i p. Nosiakiewicz.

Proszeni są członkowie o łaskawe i punktualne stawienie się, gdyż ustawa nie przewiduje odłożenia wyborów z powodu małej ilości przybyłych. Wszyscy więc, komu dobro towarzystwa leży na sercu, stawić się powinni, aby dokonać wyboru odpowiednich kandydatów.

**Oddział banku handlowego.** Bank handlowy w Petersburgu zamierza otworzyć w Łodzi swoją filię, aby tym sposobem ułatwić przemysłowcom łódzkim nawiązanie stosunków z Cesarstwem i Dalekim Wschodem. W tym celu centralny bank delegował do Łodzi urzędnika swego p. Józefa Karpowicza, który stanął w Grand-Hotelu i bada miejscowe stosunki oraz upatruje gdzieby właściwiej otworzyć należało projektowaną filię.

**Ochronka I.** Przypominamy o jutrzejszem przedstawieniu w teatrze Victoria na korzyść Ochronki I, jednej z najsympatyczniejszych instytucji naszego miasta.

Sześćset z górą dzieci odziać, nakarmić i wychować na użytecznych członków społeczeństwa, przez wpojenie w ich umysły i serduszka zasad moralności, to zadanie bardzo trudne. Wszak są to dzieci ze sfer najbiedniejszych, które pozostawione bez opieki, zmarniałyby na

pewno. To jedno już stanowi uzasadniony tytuł, by publiczność łódzka gorliwie popierała wszędzie, gdzie tylko znajdzie się ku temu sposobność, usiłowania zacnych opiekunek Ochrony. Sposobność taka nadarza się właśnie na przedstawieniu „Wazonu japońskiego”, dowcipnej i pełnej humoru komedii Pawła Bitharda i Maurycego Hennequin'a. To też nie wątpimy, że widowia teatralna będzie jutro przepelniona.

**Z wystawy sztuk pięknych.** W przyszły poniedziałek t. j. 30 b. m. nieodwołalnie już nastąpi uroczyste otwarcie wystawy sztuk pięknych, która w zupełności zasługuje na to miano. Dziś już bowiem, choć jeszcze nie wszystkie dzieła sztuki są nadesłane, ujawnia się jak wielu jednak, zwolenników sztuki — posiada nasz gród bawelniany.

Inicytorzy wystawy powzięli bardzo szczęśliwą myśl ukazania szerszej publiczności wszystkich obrazów, które są w prywatnych salonach naszego miasta. Nadspodziewanie w Łodzi mamy dzieła prawdziwych mistrzów.

Na wystawie znajdują się tacy artyści, jak: Matejko, Siemiradzki, Stachiewicz, Kossak, Podkowski, Kostrzewski, Wrzeszcz, Żmurko, Mucharski, Gembarzewski, Fałat, Trębacz, Wyspiański, Malezewski, Wyczółkowski, Okuń, Hirszenberg, Pawliszak, Badowski, Tetmajer, Stasiak, Ejsmond i wielu innych, których dzieła już nadeszły. Jak nam jednak mówiono nie są to jeszcze wszyscy twórcy obrazów zadeklarowanych na wystawę.

Nie podobna też pominąć milezieniem rzeźb, jakie już nadesłano. Wśród pięknych kompozycji wyróżnia się postać młodego Mozarta Barriasa i Prometeusz-Mullera. Wystawa sztuk pięknych obejmować będzie osiem pokoiów, z których jeden przeznaczony zostanie jedynie na piękne zbiory p. Kellera, w drugim zaś mieścić się będą same portrety, a obfitość ich niemała. Energiczny komitet krząta się gorliwie pełen wiary w dobre rezultaty trudów i zabiegów. Ruch w lokalu wystawy, która mieści się przy ulicy Spacerowej № 1, wre na dobre. Co chwila nadchodzą paki z nowymi dziełami. Sale już ogrzane i oświetlone gazem a nad wszystkim czuwa nieoceniony, tam gdzie chodzi o pracę społeczną, p. Strzeżymir Pruszyński.

Komitet wystawy za naszym pośrednictwem zwraca się do sz. publiczności z prośbą, aby raczyła nadsyłać w dalszym ciągu deklaracje, które przyjmowane będą tylko do czwartku.

**Popularny koncert tow. muzycznego.** Rzucana w zeszłym roku myśl urządzania popularnych koncertów obecnie dojrzała, gdyż tow. muzyczne w nadchodzącą niedzielę, t. j. d. 29 b. m. o godz. 3-iej po południu urządza w sali Selina popularny koncert, na którym występuje jedynie symfoniczna orkiestra tow. muzycznego pod kierownictwem dyrektora J. Gorskiego.

Przystępny i bardzo urozmaicony program koncertu oraz bardzo niskie ceny powinnyściągnąć nietylko zwykłą publiczność ale i szerszy ogół.

**Pobór wojskowy w powiecie łódzkim.** Jak wykazuje sprawozdanie urzędowe, liczba popisowych, jacy figurowali w księgach komisji poborowej powiatu łódzkiego, w roku bieżącym wynosiła 1,501, w tem 1,297 chrześcijan i 204 żydów.

Cały powiat łódzki podzielono na 3 rewiry w ten sposób, że pierwszy obejmował m. Zgierz i 6 gmin, dwa pozostałe po 7 gmin.

W pierwszym rewirze liczba popisowych wynosiła 678, w drugim 473, w trzecim 350.

Z ogólnej liczby popisowych przyjęto po losowaniu do wojska 424 kandydatów, w tem 373 chrześcijan i 51 żydów. Z pierwszego rewiru 184, z drugiego 136, z trzeciego 104.

Uwolniono od służby wojskowej: 1) raz na zawsze 94, w tem 73 chrześcijan i 21 żydów, mianowicie z pierwszego rewiru 58, z drugiego 21 i z trzeciego 15.

2) z zaliczeniem do pospolitego ruszenia 2-go rzędu 139, w tem 116 chrześcijan i 23 żydów, mianowicie z 1-go rewiru 78; z 2-go — 34, z 3-go — 27.

Otrzymało odroczenie: 1) skutkiem choroby lub słabego rozwinięcia fizycznego 160, w tem 126 chrześcijan i 34 żydów, mianowicie z pierwszego rewiru 83, z drugiego 41 i z trzeciego 36.

2) skutkiem pozostawiania pod sądem 4, w tem 2 chrześcijan i 2 żydów.

3) dla ukończenia edukacji 4, w tem 3 chrześcijan i 1 żyd.

Nie stało się do poboru 69, w tem 46 chrześcijan i 23 żydów, mianowicie: w pierwszym rewirze 36, w drugim 16 i w trzecim 17.

Odesłano do szpitala na kurację 83, w tem 42 chrześcijan i 41 żydów, pod względem rewirów: w pierwszym 41, w drugim 25 i w trzecim 17.

Zaliczono do pospolitego ruszenia 2 rzędu, jako ulgowych 1-go rzędu, z powodu interesów rodzinnych 198 chrześcijan, pod względem rewirów z pierwszego 101, z drugiego 54, z trzeciego 43.

Uwolniono od zaliczenia do pospolitego ruszenia 14 chrześcijan; z pierwszego rewiru 6, z drugiego 3, z trzeciego 5.

Zaliczono do pospolitego ruszenia 1-go rzędu ogółem 296 chrześcijan, mianowicie w pierwszym rewirze 80, w drugim 137, w trzecim 79.

Zakwalifikowano do przerewidowania do komisji przy rządzie gubernialnym piotrkowskim 16, w tem 8 chrześcijan i 8 żydów; pod względem rewirów z pierwszego 5, z drugiego 4, z trzeciego 7.

**Z kolei elektrycznej.** Zarząd towarzystwa kolei elektrycznej łódzkiej podaje do wiadomości, że z powodu niezłożenia w swoim czasie odpowiedniej ilości akcyj, nadzwyczajne ogólne zgromadzenie akcyonariuszów, wyznaczone na dzień 10/23 listopada r. b. odbyć się nie mogło, powtórnie przeto ogólne zgromadzenie odbędzie się w czwartek d. 27 listopada (10 grudnia) w sali Giełdy łódzkiej (Dzielnia nr. 1) o godz. 4 po południu, które będzie prawomocne, bez względu na ilość złożonych akcyj.

Pp. akcyonariusze, pragnący przyjąć udział w tem ogólnem zgromadzeniu, winni złożyć w biurze zarządu towarzystwa w Łodzi (ulica Tramwajowa nr. 6) nie później jak 20 listopada (3 grudnia) akcje lub kwity depozytowe dla otrzymania biletów wejścia.

Przedmiotem obrad będzie: 1) wnioski rady nadzorczej i zarządu co do budowy nowych linii.

**Z sądu.** W dniu wczorajszym drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, goszczący w Łodzi na kadencji, sądził następującą sprawę:

Rafała Rafałowicza, który w miesiącu sierpniu r. b. skradł adwokatowi przysięgiemu Ad. Kohnowi zegarek złoty z dewizką, w chwili gdy p. K. wysiadał z tramwaju. Rafałowicz do winy nie chciał się przyznać lecz świadkowie udowodnili kradzież, wskutek czego został skazany na 2 i pół roku rot aresztackich, jako recydywista przedtem pozbawiony już praw.

Jana Kasiarka i Józefa Soludę, oskarżonych o kradzież w Brzezinach, skazano po 3 i pół roku rot aresztanekich i dozór policyjny.

**O tramwaje.** Ponieważ towarzystwo łódzkich tramwajów pobudowało już oznaczoną w koncesyi ilość wiorst drogi elektrycznej miejskiej i więcej linii budować niema zamiaru, przeto w Warszawie zawiązuje się konsorcjum kapitalistów, które zamierza czynić starania o wydanie mu nowej koncesyi na przeprowadzenie potrzebnych w Łodzi linii.

**Zapomoga.** W swoim czasie donosiliśmy, że zarząd chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności zwrócił się do prezydenta m. Łodzi z prośbą o wyznaczenie stałej zapomogi na przytułek położniczy, motywując tem, że z pomienionego zakładu korzystają sami biedni mieszkańcy Łodzi. Prośbę powyższą radni miasta przyjęli przychylnie i postanowili wyznaczyć na przytułek położniczy 300 rubli rocznej zapomogi. Zasiłek ten wypłacony będzie na ręce zarządu chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności, w ciągu dni dziesięciu.

**O składanie wykazów.** Piotrkowska izba skarbowa zawiadamia przemysłowców i kupców, że:

Na mocy paragrafa 123 postanowienia o państwowym podatku przemysłowym, od każdego przedsiębiorstwa pierwszej i drugiej klasy, lub przedsiębiorstwa przemysłowego pierwszych pięciu klas, jak również od przedsiębiorstw handlowych w miastach stołecznych pierwszych trzech klas i przedsiębiorstw przemysłowych szóstej klasy, właściciele ich powinni najpóźniej do dnia 14 kwietnia r. p. złożyć wykazy do urzędu, rozdzielającego ten podatek, w obrębie którego znajduje się przedsiębiorstwo.





było 16,142 japończyków, 5,000 chińczyków, 269 amerykańców, 104 anglików, 79 francuzów, 52 niemieców, około 200 rosyjan i 100 innej narodowości.

Dochód państwowy w 1902 roku był obliczony na 7,586,530 yen. Głównym źródłem dochodów są podatki z ziemi—4,488,255 yen; podatek kwaterunkowy - 460,295 yen; cła—850,000 yen.

Wydatki państwowe wynoszą 7,585,877 yen, z których ministerium dworu zużywa 257,017 yen, ministerium spraw wewnętrznych—973,410 yen, ministerium wojny 2,786,290 yen i ministerium oświaty—167,730 yen. Prywatne wydatki cesarza Korei obliczają na 900,000 yen.

Regularna armia w Korei, która zwykle składała się z 5,000 bardzo nędznie odzianych i karmionych żołnierzy, obecnie składa się z 17,000 ludzi, bardzo niekompetentnych w sztuce wojennej. Straż przybozna cesarza liczy 1,000 żołnierzy, uzbrojonych w karabiny Berdana, kupione w Rosyi.

Co się zaś tyczy korejczyków, to pochodzenie ich niewiadome. Należą oni do mongolskiej rasy, ale różnią się budową głowy i twarzy jak od chińczyków, jako też i od japończyków, chociaż mają czarne włosy, czarne oczy i brązowy kolor skóry.

Średnia wysokość mężczyzny 5 stóp 4 werszki. Mężczyźni żenią się mając 18—20 lat; kobiety wychodzą zamaż w wieku od 15—16 lat. Zwykle spotykają się bardzo liczne rodziny. Skrofuly bardzo rozpowszechnione, jak również wszystkie choroby sekretne. Kobiety są podrzędnie traktowane. Moralność u mężczyzny i kobiet bardzo wiele pozostawia do życzenia; prostytutka kwitnie we wszystkich punktach Korei.

Przemysł i handel nieznaczny, lecz sądzą, że przy lepszych warunkach, przy większej oświacie narodu, można się spodziewać bardzo wiele w przyszłości. Będzie to nowy rynek na którym towary rosyjskie znajdą chętnych nabywców.

Liczba regularnego wojska w Japonii.

Wedle ostatnich informacji otrzymanych z Tokio, stałego lądowego wojska Japonia posiada: 1 dywizję gwardyi pieszej, 12 pieszych dywizyj armii, 2 brygady kawaleryi, 2 połowe artyleryjskie brygady, 1 brygada wojska kolejowego, 13 brygad saperów i 13 batalionów obozowych, —razem 156 batalionów pieszych, 51 szwadrony i 114 bateryj, nie licząc wojsk specjalnych. — Oprócz wojska polowego, które może być ukompletowane w razie wojny z rezerwistów, Japonia posiada do rozporządzenia polowe wojsko rezerwowe, w liczbie 52-ch batalionów, 17 szwadronów, 19 bateryj, 13 kompanij saperów i 13—obozowych i nakoniec krajowa obrona, składająca się z 104 batalionów, 34 szwadronów, 76 bateryj, 26 kompanij saperów i 26 obozu.

Na wypadek więc wojny Japonia może wystawić 228,500 żołnierzy polowych i 33,300 żołnierzy rezerwistów; obrony zaś krajowej — 125,600 ludzi, co razem wyniesie 387,400 żołnierzy, którzy posiadają organizację europejską i najnowszą broń.

Flota wojenna Japonii składa się z 6 statków wojennych 1 rangi, 4 statki 3 rangi, 1 pancernik dla ochrony linii brzegów, 3 opancerzone kanonierki, 6 wielkich i 21 małych krążowników, 21 krążowników z minami, 68 łódek wojennych, 2 statki dla ochrony brzegów, 7 łódek i kilkadziesiąt statków dla specjalnych celów.

Szybkość mobilizacji, jak wykazał przykład wojny japońsko-chińskiej pozwala Japonii w przeciągu 2 tygodni zmobilizować i przewieźć na oznaczone miejsce z górą połowę swej armii.

Szpiegostwo w Japonii.

Japonia stanowczo może być dumna z tego, że szpiegostwo w niej świetnie postawione. Japończycy oddawna mają szpiegów w całej Mandżurji, którym każdy krok wojska rosyjskiego jest wiadomy. Japończycy posiadają zdjęte niedawno plany Mandżurji.

Uniwersytet chiński.

W Pekinie został zamknięty uniwersytet chiński. Powodem zamknięcia były bunt studentów, którzy wymagali od rządu reform. Naj-

ważniejszą z tych reform miało być wydalenie cudzoziemców z Chin. Winnych w wywołaniu buntu srodze karano, a obawiając się ażeby i nadal nie powtarzały się podobne rozruchy, cesarzowa-wdowa kazała uniwersytet zupełnie zamknąć.

T. G.

## Wiadomości zamiejscowe.

### Pieskowa Skala.

W tych dniach odbyło się posiedzenie tymczasowego zarządu towarzystwa „Zamek Pieskowa Skala“, na którym bardzo drobiazgowo omawiano przyszłe letnisko.

Wysłana w początkach b. m. delegacja do Pieskowej Skali, złożona z pp. inżyniera Henryka Gebethnera i Kazimierza Marendowskiego, orzekła, że sam zamek, jakkolwiek wymaga sporego nakładu, po pewnych przeróbkach posiadać będzie wspaniałe komnaty, które rzadko spotykamy w miejscowościach leczniczych; zwłaszcza sala balowa będzie niemalą przynętą dla całej okolicy, gdzie zebrania, koncerty i wogóle zabawy towarzyskie są bardzo pożądane.

Zarząd tymczasowy dokłada wszelkich starań, aby jak najprędzej zawiązać towarzystwo.

Aby dać możność nabywania udziałów, kancelarya towarzystwa (Erywańska 6) przyjmuje wpłaty częściowe i wydaje odpowiednie pokwitowanie.

Udziałowcy, którzy zadeklarowali udział na prywatnych deklaracjach inicjatorów, a nie mogą na razie zapłacić, zechcą łaskawie zgłosić się do kancelaryi towarzystwa „Zamek Pieskowa Skala“ dla podpisania specjalnie przygotowanej deklaracji na imię towarzystwa, po której podpisaniu będą mogli kapitał wpłacić z chwilą uzyskania koncesyi na towarzystwo akcyjne.

### Analfabeci w Austrii.

Centralna komisya statystyczna w Wiedniu wydała opracowanie stanu oświaty, według danych ostatniego spisu ludności. Okazuje się, że w dniu 31 grudnia 1900 roku było w Austrii 9,303,954 analfabetów, w tem dzieci poniżej 8 lat wieku 4,031,575. Po odtrąceniu liczby ostatniej otrzymujemy ilość właściwych analfabetów, równającą się 5,272,379.

Ciekawem jest rozmieszczenie tych analfabetów w różnych krajach monarchii. Pierwsze miejsce zajmuje Dalmacya, w której właściwi analfabeci stanowią 60.91% ogółu ludności powyżej 8 lat wieku, drugie miejsce zajmuje Bukowina z 52.88 proc.; trzecie wreszcie Galicya, w której analfabeci stanowią 46.11 proc. ogółu ludności powyżej lat 8. Pozostałe kraje szeregują się w następującym porządku: Istrya, Gorycja z Gradyską, Kraina, Karyntya, Tryest, Styrya, Saleburg, Szląsk, Tyrol, Austria dolna, Morawy, Austria górna, Czechy i Voralberg, w którym analfabeci właściwi stanowią zaledwie 2.18 proc.

Jeszcze ciekawszem jest zestawienie analfabetów według narodowości. Tabliczka poniższa podaje liczbę absolutną analfabetów właściwych (t. t. powyżej lat 8), w nawiasach zaś procent, jaki analfabeci stanowią wśród ogółu tej samej narodowości. Grupujemy narody w porządku następującym:

Aualf. wł.		
Rusinów	2,098,584	(62.44 proc.)
Serbo-Chorwatów	438,542	(61.63 " )
Rumunów	134,431	(58.55 " )
Madziarów	4,169	(44.92 " )
Polaków	1,413,349	(33.31 " )
Słoweńców	239,849	(20.11 " )
Włochów	102,465	(14.08 " )
Niemców	543,156	( 5.78 " )
Czechów	215,072	( 3.41 " )

Odczytana z dołu do góry tabliczka ta daje szereg narodów austriackich z coraz mniejszym stopniem oświaty. W szeregu tym cześci staliby na pierwszym, rusini na ostatnim miejscu. Polacy, acz prezentujący się znacznie lepiej, naleźliby się jednak również na szarym końcu.

### Fabryka przeróbek lnianych.

Z powodu podwyższenia cen bawełny na rynkach europejskich otwierają się dla przemy-

ślu lnianego lepsze widoki. Skutkiem tego fabrykanci przędziwa lnianego zaczynają się ogłądać za nowemi polami produkcji lnu. Jeden z takich wielkich fabrykantów czesko-węgierskich, Fiedler, zwrócił się za pośrednictwem towarzystw rolniczych krakowskiego i lwowskiego do większych właścicieli ziemskich w Galicyi z propozycją rozpoczęcia dla niego kultury lnu. Po uzyskaniu próbnego zbioru w roku 1905 poweźmie decyzję co do ewentualnego założenia w Galicyi kilku fabryk dla przeróbek surowego lnu na przędzę lnianą, a ewentualnie założenia jednej wielkiej przędzalni i tkalni mechanicznej dla wyrobów lnianych.

### Proces o kazanie.

Dnia 19 go t. m. odbył się ciekawy proces przed izbą karną w Inowrocławiu przeciw księdzu administratorowi Paluchowskiemu z Szadłowice.

Akt oskarżenia zarzuca ks. Paluchowskiemu, iż naruszył prawo o kazalnicy, omawiając w sposób podburzający sprawy państwowe. Oskarżony miał powiedzieć na kazaniu dnia 22 lutego 1903 roku, iż niesłusznie i „przeciw obowiązku“ zapisuje urzędnik nazwiska kobiet na „ski“, oraz daje imiona, które nie istnieją, tłumacząc je w sposób niezgodny z duchem języka. Mianowicie miał oskarżony powiedzieć: jeżeli otrzymuje świadectwo ślubu: Constantine Rzekanowski z Franciszkiem Grablewskim, to przypuszczać mogę, że to dwóch mężczyzny pragnie ślubu kościelnego; czyż to nie skandal?

Ksiądz Paluchowski oświadczył, iż nie czuje się winnym, ma przeciwnie przekonanie, iż spełnił swój obowiązek kapłański. Opisuje szczegółowo poświadczenia urzędu stanu cywilnego, jakie otrzymuje, uważając, iż tak imiona jako też nazwiska mianowicie kobiet, zupełnie błędnie zostały zapisane. Jako administrator parafii i kapłan, czuł się w obowiązku zwrócenia uwagi parafian, że musi żądać poprawnych dokumentów przed Sakramentem małżeństwa dla upewnienia się co do tożsamości osób interesowanych. Oskarżony przeczy stanowczo, jakoby użył wyrażen drastycznych, a mianowicie słowa skandal, oraz wyrażenia: „działał przeciw obowiązku“, gdyż takie wyrażenie byłoby germanizmem.

Nie miał zamiaru obrażenia nauczyciela i urzędnika stanu cywilnego pana Schwemina. Pan ten już dawniej w roku 1902 odesłał do inspektora szkolnego, radcy Wintera denuncjację przeciw niemu, w której przedstawia go jako agitatora polskiego, podkopującego powagę szkoły i państwa, burzącego lud i siejącego nienawiść. Denuncjację tę oddalił inspektor dla braku faktycznych podstaw.

Jako pierwszy świadek stanął powołany przez obronę radca szkolny p. Winter.

Świadek potwierdza w zupełności podane w akcie oskarżenia streszczenie kazania, jakie miał ks. Paluchowski, opowiada, iż zaraz po kazaniu zrobił sobie notatki, które były podstawą denuncjacyi oddanej do władzy w lipcu tego roku.

Po kazaniu ludzie patrzeli się na niego z uśmiechem ironicznym. Był u księdza w kilka dni potem i tłumaczył się rozporządzeniem regencyi bydgoskiej, które mu nakazuje zapisywać imiona po niemiecku oraz nazwiska żeńskie na ski. Według polecenia regencyi, które odczytano, ma urzędnik stanu cywilnego wpływać pouczająco na ludzi, aby się zgadzali na pisownię niemiecką. Jeżeli starający nie chce podpisać protokółu, to nie nie szkodzi, wystarczy tylko zaznaczyć to w protokole.

Na zapytanie obrońcy oświadcza świadek Schwemin: Przyznaję, iż udzieliłem informacji do artykułu w „Kujavischer Bote“ pod tytułem: „Die Leiden eines deutschem Standesbeamten“, w którym znajdują się zaczepki przeciw ks. Paluchowskiemu, oraz opis zajścia, gdzie przyszło do bijatyki.

Obronca: „Świadek używa wyrażenia «Brandrede» mówiąc o kazaniu księdza Paluchowskiego. Proszę pana prezesa, aby skarcił takie wyrażenia. Na ławie oskarżonych zasiada ksiądz, nie jest jeszcze skazanym, nie wolno go obrażać.“

Przewodniczący oświadczył, iż obrona ma rację i zaznacza, iż przez użycie takich wyrażen świadek mimowoli nasuwa przypuszczenie,

iz nie jest wolnym od zacieklności (Animosität).

Następnie świadkowie go-podarze: Ziętawa, Wielich, Halagera, Szymański oraz Groblewski zaznaczyli, że ksiądz Paluchowski nie zaczął urzędnika stanu cywilnego, ale karciał ludzi, że nie pilnie baczą na to, aby ich imiona i nazwiska dobrze były zapisane.

Kazanie zrozumieli parafianie w tym duchu, iż ksiądz nie urzędnikowi, ale im dał reprimendę. Dziwiono się nawet temu, gdyż ludzie mówili, że to nie ich wina, ale nauczyciela, który nie chce zapisywać imion i nazwisk poprawnie.

Kazanie nie działało podburzająco, przeciwnie teraz dopiero, gdy ludzie usłyszeli, że nauczyciel księdza denuncyował, powstało oburzenie na p. Schwemina.

Świadkowie sprawiali dobre wrażenie, ludzie dorodni, znać było na nich dobrobyt Kujaw i znaczną inteligencję.

Zeznania tych chłopów wpłynęły decydująco na wynik procesu. Sąd księdza Paluchowskiego zupełnie uniewinnił.

## Z OSTATNIEJ POCZTY.

### Nowy pretendent do tronu francuskiego.

We francuskiej izbie posłów rozeszła się w tych dniach alarmująca pogłoska, iż wystąpił nowy pretendent do korony królewskiej we Francji i że odezwę zgrupowanego około niego nowego stronnictwa politycznego podpisał również kilku posłów. Wiadomość ta okazała się wkrótce zupełnie prawdziwą. Nowym pretendentem jest generał wojsk hiszpańskich, krewny króla Afonsa XIII, Franciszek Bourbon, książę d'Anjou, urodzony w Tuluzie roku 1853. On to zgłosił świeżo swe prawa do tronu francuskiego i znalazł silną partycję, która związana w stronnictwo, rozbiła swą siedzibę w domu przy ulicy św. Jerzego pod nazwą «Wielkie stronnictwo królewskie we Francji». Pierwszy manifest stronnictwa do narodu francuskiego nosi pieczęć z herbem dworu francuskiego oraz koroną królewską w otoku. Odezwa brzmi: «Patryoci Francji! Przybywajcie zasiląc szeregi nowego stronnictwa, które zakładamy, by walczyć dla sławy i honoru Francji. Przybywajcie do nas i do głowy naszego stronnictwa, jedynej, jego królewskiej wysokości, generała Franciszka Bourbona, księcia d'Anjou. Wybraliśmy go, ponieważ dał dowody swego charakteru wielkiego, jako patryota i żołnierza. Książę ten gotów jest dobyć z pochwy swój szlachetny i dzielny miecz dla ochrony i zbawienia naszej ojczyzny. Oczekując, że z woli Boskiej i narodu książę ten będzie królem Francji, zwolennicy jego połączą się w wielkie stronnictwo królewskie Francji».

Odezwę podpisali członkowie komitetu dla propagandy celów stronnictwa dwaj deputowani, generał, pułkownik, 3 hrabiowie, b. prezydent sądu, dwóch publicystów, 2 architektów, literat, kupiec i kapitalista. Nowy pretendent pochodzi z młodszej linii po Filipie z Anjou, wnuku Ludwika XIV, który został królem hiszpańskim jako Filip V. To pochodzenie daje księciu prawo do tronu.

### Historia dwóch armat.

„Petit Parisien“ powtórzył w tych dniach za angielskim „Daily Express“ nieładną wiadomość, która, gdyby się okazała prawdziwą, może wywołać zupełnie zrozumiałe zaniepokojenie wśród tych, którym bezpieczeństwo Francji nie jest obojętne.

Nowy angielski minister wojny, Arnold Forster, według informacji «Daily Express», zajmuje się obecnie daleko sięgającymi projektami reorganizacji armii wielkobrytańskiej, a w lutym r. p. ma wystąpić wobec parlamentu z odpowiednimi przedłożeniami, z których najważniejszym będzie dotyczące stworzenia nowego materiału artyleryjskiego w postaci dział, które zaczęto już wyrabiać według wzoru armat francuskich, uchodzących dotąd za najlepsze. „Daily Express“ utrzymuje, że rząd wielkobrytański od pięciu lat już silił się dostać rysunek szybko strzelającej armaty francuskiej, sekret jednak tak dobrze był strzeżony, że nie udało mu się pozyskać dokładnego opisu mechanizmu.

Aż oto teraz dopiero, jakiś «kupiec» fran-

cuski, wtajemniczony w życzenia rządu angielskiego, przysłał dwie armaty wraz z lawetami do arsenału w Woolwich, bez żadnych innych objaśnień, i na podstawie tych wzorów właśnie miano przystąpić do budowy nowych dział, z którymi dokonane próby dały jak najbardziej zadowalniające wyniki.

«Że pan Forster — pisze «Echo de Paris», zastanawiając się nad sensacyjnym odkryciem angielskiego dziennika — zajmuje się reorganizacją armii wielkobrytańskiej, uważamy to za całkiem naturalne; mniej naturalnym jednak musi się każdemu wydać, żeby «kupiec», którego nazwiska dziennik angielski strzeże się wyjawiać, mógł wysłać dwie armaty z lawetami, niby jakieś próbki bez wartości do arsenału w Woolwich!»

W ministerium wojny pogłosce o «dwóch armatach» nie dają żadnej wiary i traktują ją prosto jako kaczkę angielską. Jednakże generał André zarządził niezwłoczne przeprowadzenie jak najściślejszych dochodzeń we wszystkich arsenalach i fabrykach broni.

### RÓŻNE WIEŚCI.

— „Politische Correspondenz“ donosi z Rzymu, że kongregacja «de propaganda fide» zajmuje się już sprawą polskich biskupstw w Stanach Zjednoczonych. Na najbliższej kongregacji propagandy powziętą będzie decyzja w tej sprawie.

— Do „Now. Wr.“ telegrafują z Kiszyniowa o rozpoczęciu procesu z zaburzeniach antyżydowskich. W pierwszej seryi spraw wydzielono oskarżenia 35 najczynniejszych uczestników rozruchów. Z nich jedenastu znajduje się w więzieniu, pozostali odpowiadają z wolnej stopy. Osób inteligentnych pomiędzy tymi obwinionymi niema. Sprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych. Powodowie cywilni zgłosili szereg nowych powództw. Oskarżonych jest 36 chrześcian i 1 perski poddany. Wezwano do rozprawy trzech rzeczoznawców i 500 świadków.

Podsądnych, stosownie do miejscowości, z której pochodzą, podzielono na 22 grupy. Miał on trwać od 10 do 25 b. m. Z powodu nawału materiału, przeciągnie się jednak znacznie dłużej. Z 500 świadków w tej grupie, przesłuchano do dnia wczorajszego zaledwie jedenastu.

— Hr. Tisza z całym gabinetem przyjął deputację stolicy, która mu wręczyła adres powitalny. W adresie potępiono jak najostrzej obstrukcję.

— Prezydent partii ludowej hr. Zichy wy stosował pismo do wiceprezesa partii Rakowskiego z zawiadomieniem, że ustępuje z prezesury, ponieważ wielu wybitnych członków partii w ramach opozycji popiera bezustannie obstrukcję, którą on w danych warunkach uważa za szkodliwą dla życia konstytucyjnego

— Pod Maiborkiem i Chelmnem zostały świeżo wykonane fortyfikacje. Pierwsze bronią przebiecia przez Nogat, drugie zaś zostały zbudowane w tem miejscu, gdzie na Wiśle najłatwiej daje się przerzucić przez most.

— Na konferencji, która odbyła się w Windsorze między ministrami spraw zagranicznych, Lansdownem a Tittonim, ułożono szczegółowy projekt, dotyczący rozjemczego załatwiania sporów między Włochami i Anglią. Królowie Edward i Wiktor Emanuel zatwierdzili ten projekt.

## Telegramy.

(Od własnych korespondentów).

**Budapeszt, 23 listopada** W sejmie, na posiedzeniu, kilku mówców opozycyjnych zażyło się, że w okręgu wyborczym, gdzie obecnie kandyduje hr. Tisza, władze dopuszczają się nadużyć. Kontrkandydat wydalony; innemu nie pozwolono wygłosić mowy programowej. Cały okręg jest obsadzony wojskiem.

Na te zarzuty odpowiedział hr. Tisza: „W tej sprawie będę postępował tak samo, jakby kandydował kto inny, a nie ja. Dotychczas nie otrzymałem z okręgu tego żadnej skargi i nie miałem powodu do interwencji.“

**Wiedeń, 23 listopada.** Hr. Tisza w rozmowie z dziennikarzami wiedeńskimi miał powiedzieć, że do kilku dni obstrukcję spodziewa się

przełamać, albo też zastosuje ostrzejsze środki. „Podjąłem się walki — rzekł — i doprowadzę ją do końca“.

**Budapeszt, 23 listopada.** W Koloszwarze, z okazji utworzenia nowej partii, wygłosił były prezydent gabinetu, Banffy, mowę, w której oświadczył, iż konieczne jest utworzenie nowej partii, gdyż dotychczasowe stronnictwa nie zaspakajają interesów narodowych. Każdy patryota węgierski musi podzielać zdanie, iż trzeba zastosować wszelkie środki celem zapewnienia jedności państwa węgierskiego, a do tych środków należy ekonomiczna i finansowa niezawisłość, to jest niezależny okrąg cłowy. W roku 1907 muszą być zastosowane odpowiednie środki, celem przewyciężenia trudności roku przejściowego do niezawisłości ekonomicznej. Urzymanie wspólności ekonomicznej z Austrią, byłoby zbrodnią przeciw interesom Węgier. Konieczne jest zaprowadzenie języka węgierskiego w naczelnem kierownictwie armii i rozszerzenia państwowej wyższosci Węgier na zewnątrz. Mówca objawił sympatyę dla pogromu partii niezawisłości, wyraził się jednak, że idee tego stronnictwa nie dadzą się jeszcze chwilowo przeprowadzić. Wskazał też na rozluźnienie stosunków, panujących w Austrii, i wysnuł z tego twierdzenie, że Węgrzy są dla dynastji pewniejszą podstawą, aniżeli Austriacy. Węgrzy po za Węgrami nie mają nigdzie ojczyzny, nie tak, jak słowianie, niemcy, albo rumuni, którzy mogą ciężko ku swoim rodakom po za granicami Austro-Węgier.

**Budapeszt, 23 listopada.** Delegacje zwołane zostaną na dzień 15 grudnia.

**Wiedeń, 23 listopada.** W Innsbrucku miał być otwarty włoski wolny uniwersytet. Władze zabroniły jednak otwarcia.

**Rzym, 23 listopada.** W VI kongresie pocztowym, który zbierze się dnia 21 kwietnia 1904 r. w Rzymie, wezmą udział wszystkie państwa, należące do wszechświatowego związku pocztowego, jak również Chiny, Abisynia, Marokko i Afganistan, które dotąd do związku nie przystąpiły. Kongres obradować będzie 45 dni. Rozważane będą zmiany, proponowane przez rozmaite zarządy poczt.

**Waszyngton, 23 listopada.** Departament państwowy uznaje za słuszną rzecz, aby Panama objęła pewną część długów kolumbijskich, chociaż sam nie może wydawać żadnych przepisów dla rzeczypospolitej panamskiej. Spodziewają się, że departament państwowy użyje w tej mierze swego moralnego wpływu.

## Z ostatniej chwili.

(Od własnych korespondentów).

**Budapeszt, 23 listopada.** W sejmie postawiony będzie wniosek, upoważniający rząd do zawarcia tymczasowych traktatów handlowych.

**Paryż, 23 listopada.** Cała niemal prasa francuska przyjęła bardzo przychylnie oświadczenie ministra spraw zagranicznych, że inicjatywa o ogólnem rozbrojeniu nie może wyjść od Francji.

**Wiedeń, 21 listopada.** Koło polskie postanowiło dążyć do zmiany osławionego § 14. Wniosek ten będzie przedmiotem obrad w komisji parlamentarnej.

**Sztokholm, 22 listopada.** Wyprawa do północnego bieguna przedsięwzięta przez znanego podróżnika Nordenskjöld (wym. Nordenszeld) została znaleziona przez statek Urugway. Z całej załogi zginął tylko jeden człowiek. Okręt nie mógł płynąć dalej, gdyż ściśnięty został przez lody.

### LISTA PRZYJEZDNYCH.

GRAND HOTEL. Jacobson, Kozielowski, Ciechanow. Kryński, Prass, Fehr, Święcicki, Lichterman, Lutosławski z Warszawy—Burgoyne z Berlina—Hohlbaum z Freiwaldau—Liertz z Mannheimu—Ratner z Mohilewa—Ditrich z Akwizgranu—Hummel z Elizawetpola—Zaborowski z Sieradza—Rabinowicz. Kotow z Moskwy—Gürtler z Wiednia—Kraczuski ze Skierniewic—Wojewódzki z Nowo-Mińska—Tyktin z Petersburga—Hinz z Hamburga—Silberfeld z Wrocławia—Konarzewski z Piotrkowa—Machnes z Kijowa.

**Zarząd**  
**Stowarzyszenia Nauczycieli i Nauczycielek Wyzn. Moją.**  
 ma zaszczyt zawiadomić, iż w sobotę, dnia 15-28 listopada r. b. w Nowej Sali (Pasaż Szulca 2) odbędzie się dla członków Stowarzyszenia i osób przez nich wprowadzonych

**Wieczór rodzinny**  
 z koncertem wokalnoinstrumentalnym

w którym łaskawie biorą udział: panie Szpiro, F. Jakubowska, Błyna oraz panowie Baumgarten i Goldenberg.  
 Bilety wejścia (rb. 1.10) nabywa można codziennie w lokalu Stowarzyszenia, zaś w kasie sali przed rozpoczęciem zabawy.  
 Strój wiyytowy. 1663-2-1

**Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej**  
 niniejszem zawiadamia, wysył. ładunki, że na st. Łódź d. 15 (28) listopada st. st. 1903 r. o g. 10 r., na zasadzie § 87 Ogólnej ustawy, Ros. dróg żel., będzie sprzedany z głośnej licytacji niewykupiony przez odbiorców towar, przybyły w m. październiku r. b. za frachtem ze st. Krzywda № 466 kartofle, Żółtowski; Sosnowiec № 15537 miał węglowy Kop. Helena-Aronson.  
 W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku to powtórna i ostateczna sprzedaż odbędzie się dnia 17/30 XI st. st. r. b. o godzinie 10 rano. 1-1

**Cyrk B-ci Truzzi.** Róg ulicy Zawadzkiej i Pańskiej  
 W środę 25 listopada r. b.  
 przedstawienia niema.

**Choroby weneryczne i skórne**  
**Dr. S. LEWKOWICZ**  
 Zachodnia № 33 (obok lombardu akcyjnego).  
 dla panów od 8-11 r. i od 6-8, dla dam od 5-6 godz.  
 W niedziele i święta od 9-12 i 5-7. 599-c-99

**Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne**  
**Dr. H. ORŁOWSKI**  
 ulica Nawrot № 1A  
 3-cia brama od rogu Piotrkowskiej przyjmuje 8-11 r., 5-8 w. Panie 3-4 pp. W niedziele i święta od 8-12 r. i od 4-6 pop. 781-c-4

**Dr. S. KANTOR**  
 Choroby skórne i weneryczne.  
 ulica Krótka № 4.  
 Przyjmuje od godz. 10-2 i 6-9 w. panie od 5-6 popoł. 159-c-6

**Dr. Leon Silberstein**  
 Choroby skórne i weneryczne i mieszka obecnie ulica Mikołajewska 67, róg Nawrot  
 Dla panów 8-11, 6-8. Dla pań po 5-6. 1107-r-5

**Dr. A. Grosalik**  
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
 Od 8-12 rano, 5-8 wiecz., panie 3-4 popołudniu.  
 W niedziele i święta 8 r. do 1 pop.  
 Cegielniana 23. 1608 d-0

Lecznica dla chorych wenerycznych i skórnych  
**Dr. Margulies**  
 Wólczańska 39, róg Benedykta 10  
 Porada kop. 40. Przyjęcie od 12-2 i od 4-8 w., w niedz. i św. 9-0 i 4 1/2-6 1/2 w. 897-r-40

**Dr. D. Helman**  
 Choroby uszu, nosa, krtani i gardła.  
 233-d-1  
 Przyjmuje od 9-11 i 4-7.  
 Piotrkowska № 39.

**Dr. med. Goldfarb**  
 Zawadzka 18.  
 Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 9-12, 5-8; w niedziele tylko 9-12. 1665-20-1

**Gimnastyka szwedzka**  
 w zakładzie Antoniny Chruszczewskiej dla kobiet i dzieci pod nadzorem lekarza, rozwija prawidłowo i wzmacnia organizm. W zakładzie pracują szwedka i polka.  
 Południowa 11. 1553-r-6

Do nabycia w księgarni R. Szał'ego i we wszystkich księgarniach popularne 2 dziełka  
**Małżeństwo i Rzerzaczka**  
 Przymiot i jego leczenie  
 przez D-ra Iz. Abrutina, ordynatora oddziału chorób wenerycznych i skórnych w szpitalu Poznańskich w Łodzi z poważaniem  
 1514-10-0 E. Olszewski. 759-d.-40

**Uwaga!!!**  
 Z dniem 24 października 1903 roku otwieram kantor rekomendacji służby żeńskiej i męskiej przy ul. Zachodniej 29 róg Konstytucyjnej. Z poważaniem  
 1514-10-0 E. Olszewski.  
 Potrzebni są zdolni  
**Agenci**  
 na pensję i prowizję. Oferty z krótkimi życiorysami składać w admn. „Rozwoju“, pod „506“. 1629-3-3

**Główny Skład**  
 wyrobów  
**T-wa „GRAMOFON“**  
**I. Kamieniecki**  
 Piotrkowska 81  
 Telefon 973.  
 Poleca nowootrzymany wielki transport gramofonów najnowszych typów oraz

**6,000 PŁYT.**  
 Ceny powtórnie znacznie niższe.  
 1318-00-10

**Ważne dla Pań!**  
 ul. Średnia 1, m. 13.  
 Przyjmuję do karbowania i plisowania wszelkie materiały w różnych deseniach, jak również do wycinania różnych ząbków po cenach przystępnych.  
**Ch. Brunn, Łódź**  
 1625-5-4

Pracownia sukien damskich i dziecięcych  
**„ANNY“**  
 Piotrkowska № 54, m. 5.  
 Wykonuje elegancje i starannie podług najnowszych żurnali. Przyjmuje się wszelkie roboty po cenach miarławie ułarkowanych. 16:0-12 5

**Złoty medal**  
 na wy-tawie kucharskiej otrzymało miasło z Wilozycy, będące na składzie u  
**p. O. Tauchert**  
 Mikołajewska 29 m. 25. 136-d-33

Nowo utworzona pracownia  
**LUBIŃSKIEJ**  
 wykończy suknie, kostiumy, okrycia elegancko i szybko. Krój paryski.  
 Główna 40 m. 2. 1577-8-6

STÉ  
**A. RALLET & C<sup>IE</sup>**  
 ROSCOU  
 DERNIÈRE CRÉATION  
 EXTRAIT  
**LILAS**  
**DOUBLE**  
 PARFUM RÉEL DE LA FLEUR

**Nauczycielkę doświadczoną**  
 gimnazistkę z teoretycznym francuskim i konwersacyjną niemiecką do 4 dziełi poszukuję do Radomia zaraz lub od Nowego Roku. Oferty wyczerpujące przesyłać: Radom, „Feliks Cieszkowski“. 1664-1-1

Do wynajęcia zaraz  
**Pokój frontowy**  
 duży, z posadzką, wodociągiem i oddzielnym wejściem. Wiadomość ul. Golca 13 m. 10. 1606-8-8

**Piekarnia**  
 do odstąpienia zaraz.  
 Wiadomość w adm. „Rozwoju“. 1646-3-3

**Ogłoszenia drobne.**  
 Do sprzedania szafa i bufet, urządzenie kawiarni albo cała cukiernia. Wiadomość w adm. „Rozwoju“. 2110-3-2esw  
 Do sprzedania sklep kolonialny od 1-go stycznia 1904 r. Wiadomość ul. Ogodowa 30 w sklepie. 2123-3-2

Młoda panienka z dobrej rodziny pragnie przyjąć miejsce w domu familijnym do zarządu w sklepie, kantorze lub t.p. Oferty dla M. L. proszę składać w adm. „Rozwoju“. 2090-6-5

Mebel i kuchenne rzeczy mało używane są do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość ul. Młynarska 35 m. 5 (Bałuty). 2124-3-2

Obiady gospodarskie po 35 kop. Ulica Pusta № 3, na parterze. 2028-d-9

Oddam dziecko (dziewczynkę) na własność, mającą lat 2. Wiadomość u stróża, Cegielniana 39. 2133-3-2

Potrzebny mężczyzna lub kobieta do przepisywania. Andrzejka 11, szkoła. 2131-2-2

Potrzebny zaraz chłopiec. Wiadomość w adm. „Rozwoju“. 2130-3-2

Potrzebne zaraz panny bardzo zdolne i pod ręczne do magazynu sukien. Piotrkowska 23. 2132-3-2

Przyjmuję bieliznę do szycia, całe wyprawy wykończam bardzo akuralnie. Długa 123 m. 10, tamże przyjmuję uczęsnice tylko za opłatą. 2134-3-2

Poszukuję zarządu domem. Oferty proszę składać w adm. „Rozwoju“ pod lit. „I. R X.“ 1713-d-9

Potrzebny jest zaraz dobry tokarz Włodowska 104 m. 4. 2137-3-1

Potrzebna uczennica do damskiego salonu fryzjerskiego Anny Neumann, w wieku 13-15 lat, mówiąca także po niemiecku. Ul. Św. Andrzeja № 26. 2136-3-1

Potrzebne są zaraz pod ręczne i kompletnie uzdolnione panny do krawiecczyzny. Wiadomość ul. Benedykta 20 m. 10. 2137-3-1wes

Uczeń klasy VI, z pozwolenia władzy szkolnej, poszukuje kondycji na wsi. Wiadomość: Łódź, Nowomiejska № 23 u J. Adamczewskiego. 2105-4-3

Uczeń 7 klasy łódzkiego gimnazjum poszukuje kondycji lub korepetycji. Oferty sub. „T. E.“ składać w adm. „Rozwoju“. 2102-5-3

Z powodu przyjęcia posady, s. rzędam sklep dystrybucyjno-spożywczy z całym urządzeniem. Krótka 14 róg Mikołajewskiej. 2127-3-2

Zagłębia karta pobytu na imię Anieli Wysockiej, wydana z magistratu m. Łodzi. 2122-3-3

Z upoważnienia Władz Naukowych, pensjonowany nauczyciel szkół rządowych przyjmuje lekcje w zamożnych domach, oraz przysposabia uczniów do pierwszych 4 klas średnich zakładów naukowych. Adres: Adam Hiller, w Pabianicach. 2120-5-2

3000 rb. jest do ulokowania na 1 numer hipoteki. Wiadomość u adwokata Filipkowskiego, Konstytucyjna 19. 2135-2-2

Fotografować się tylko u

„Piotrowicza“

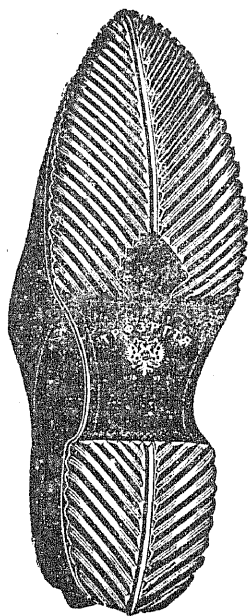
Nowy Rynek 6,

który poleca na nadchodzące święta, jako najstosowniejszy podarunek, **portrety** fotograficzne na płótnie, artystycznie wykonane, po możliwie niskiej cenie.

1661-6-2

Specyalność: **zdjęcia dzieci.**

Zakład fotograficzny ciepło ogrzany.



Patent  
5373

L. A. Lourie

Generalny zastępca Petersburskiego Towarz.  
na Królestwo Polskie.

w celu rozpowszechniania uprzywilejowanych  
niezrównanych kaloszy gumowych

„Columb“

Skład wszelkich technicznych i chi-  
rurgicznych artykułów gumowych

Linoleum, płótna woskowane itd.

Łódź, ul. Piotrkowska № 125.

Telefon № 603.

Fabryka wyrobów powroźniczych, lin transmisyjnych  
oraz specjalna fabryka pasów parcianych

895 r-6

J. Milińskiego, Łódź, ulica Piotrkowska 6,

naprzeciwko Hotelu Polskiego w domu Tow. Akc. Hille i Dittrich.

Mam zaszczyt podać do wiadomości W. P., że otworzyłem w mieście tutejszem fabrykę i skład wyrobów powroźniczych i wykonuję: liny konopne i bawełniane transmisyjne z konopi manilskiej, liny druciane, szpagaty, sieci rybackie, hamaki, siatki, przybory gimnastyczne, pasy parciane do młócarni, sieczkarni, transmisyj i elewatorów, taśmy, chodniki sznurowe itp. Wszelkie wyroby odznaczają się doborom towaru, starannością i sumiennością wykonania oraz możliwie niskimi cenami. Sprzedaż wyrobów wspomnianych dokonywa się w sklepie przy ul. Piotrkowskiej № 6, naprzeciw Hotelu Polskiego w domu Akc. Tow. Hille i Dittrich. Polecam się łaskawym względem szanownej publiczności i pozostaję z głęb. poważaniem **J. Miliński.**

Wyszedł z druku pierwszy w tym rodzaju

## Słownik ortograficzny

języka polskiego, ułożony przez Wł. Kokowskiego, nauczyciela Łódzkiej Szkoły Handlowej, zawierający około 33 tysięcy wyrazów. Cena w ozdobnej oprawie 1 rb. 50 k. bez oprawy 1 rb. Podręcznik ten staje się w dzisiejszych stosunkach niezbędnym dla każdego piszącego, a zatem dla najszerszego ogółu.

Nakładem księgarni L. Fliszera, w Ło. ul. Piotrkowska 48.

Warszawa, Bielańska 9. Hotel Paryski.

1649-3-2

IV klasowa pensja żeńska z kursem progimnazjum rządowego

Zofii z Baderów Libiszowskiej

z dniem 14 lipca przeniesiona została do nowego lokalu

Zapisy nowowstępujących uczenic, zarówno przychodnich, jak i pensjonarek, przyjmowane są w kancelarii od dnia 25 sierpnia r. b. przy ulicy Zawadzkiej 24. Lekcje rozpoczęły się 1 września.

Dla kaszlących i osłabionych Ekstrakt i Karmelki

Fabryki

**LELIWA**

w Warszawie  
ul. Zielna 21

w składach aptecznych i aptekach. 1377-10-8

Występuje się  
naśladowania.

3-2

ZARZĄD

## Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia, wysyłających ładunki, że na st. Łódź zalegają nie wykupione przez odbiorców tow., przyb. w m. wrześniu i październiku r. b. za fracht.

Altona № 1/1 rzemień, Heise-Szule i Fuks; Berlin № 1107 klej roślin., Bergeman-Helemerson; Remscheid № 1/1 łyżwy, Engels Monitz; Calbe № 1/1 maszyna, Schwarze-Hausman; Petersburg № 12636 książki, t-wo Oświaty; Petersburg № 12217 książki, Baszmakowy; Petersburg № 12126 książki, Baszmakowy; Kijów № 8175 książki, Idzikowski; Warszawa № 145936 wyroby rękodziel., Reinfeld; Opoczno № 1167 kamień szlifowany Fuks; Warszawa № 215582 kosmetyki, Cukierman; Tomaszów № 22209 wyroby rękodz., Biancoński; Niekanów № 8566 gлина, Michłowski; Lublin № 2253 książki, Kłopotowski; Mińsk № 12082 tow. sukien., Friedman; Zamirje № 2145 wyroby rękodz., Goldin; Grajewo № 3662 farby, Gepper; Drokia № 1535 wyroby rękodz., Dudnikow—Branstein; Nowoukraińska № 152 wełniany tow., Serbin—Warchiwker; Częstochowa № 5554 harmoniki, Hamburger; Częstochowa № 5486 skóry, Glikzman; Częstochowa № 5485 skóry, Glikzman; Częstochowa № 5427 odpadki bawel., Reiman; Częstochowa № 5421 spinki, Zilbermintz; Ryga № 90541 książki, Stanke; Ryga № 90540 książki, Stanke; Ryga № 90391 książki, Stanke; Rybińsk № 73614 wyroby rękodziel., Truszyn; Odesa № 4958 konserwy z ryb, Steinberg; Brześć II № 7130 wyroby rękodz., Taksin; Anc № 2707 wyroby rękodziel., Jakobson; Milgraben № 6979 naczynia porcel., Essen; Mitawa № 5590 wełniany tow., Jaffe—Zakheim; Romny № 12979 wyroby rękodz. Neimark; W. Wołoczek № 24816 wełniany, Jeruzalemski; Zawiercie № 1558 odlewy, Erbe; Szierniewice № 333 bawelniany tow., Szarfherzt; Chmielnik № 2220 wyroby rękodziel., Idesman Brenner; Berdyczów № 218 sukienny tow., Sojerek; Warszawa № 8836 książki, Steinhauer; Warszawa № 8804 siodło, Zakrzewski; Aleksandrów № 1455 szkło, Trzeciński; Aleksandrów № 13735 stal, Kuźnicki; Aleksandrów № 13207 fizyczny aparat, Agentura pogr.; Aleksandrów № 13175 maszyna, Roth; Granica № 3115 drut, Agentura pogr.; Warszawa № 26958 czekolada, Riese; Warszawa № 27626 przędza, Briggs; Warszawa № 27625 przędza, Briggs; Warszawa № 27576 kawa, Jankiewicz; Warszawa № 26391 wódki, Paczko—Stepkowski; Warszawa № 27234 herbata, Botkin; Warszawa № 27213 ziemia farbiarska, Kamiński; Warszawa № 26235 koniak, Kremky—Heryng; Warszawa № 26214 herbata, Popowy; Warszawa № 27154 kopyta szewskie, Rozenfeld; Warszawa № 27097 papier pakowy, Franaszek; Kowno № 25154 wyroby rękodziel., Warszawczyk; Psków № 2495 sukienny tow., Pluszkin; Tyflis № 5863 skrawki sukienne, Achwerdow; Bałaszow № 412 sukienny tow., Rabiżyn; Atkarsk № 2223 wyroby rękodz., Kałasznikow—Zabludowski; Kozłow № 14802 wyroby rękodz., Sazykyn—Kronberg; Atkarsk № 2485 wyroby rękodzielnicze, Kałasznikow; Moskwa № 49645 wyroby rękodziel., Grybow; Bielew № 2760 wełniany tow., Tolkaezew; Jelnia № 3168 galanteria, Prudnikow—Kiper; Pocezb № 4509 liny, Blanter; Wilno № 64722 książki, Efron; Białystok № 30200 wyroby rękodziel., Alpern; Charków № 11066 sukienny tow., Wysoczin—Kogan; Obojan № 1134 wełniany tow., Majcur; Charków I № 83444 sukienny tow., Chwatow; Niżnyj № 3259 wełn. tow., Hak—Lewin; Niżnyj № 43536 wełnian. tow., Kamiński; Murom № 9871 baweln. tow., Nazdaczyn; Kostroma № 3807 wyroby rękodz., Kormilicyn; Warszawa № 24518 sukienny tow., Cyganowicz; Białystok № 26283 przędza, Epstein; Białystok № 27737 przędza, Bramson; Białystok № 28731 szmaty, Stonimer; Białystok № 29610 przędza, Frenkel; Białystok № 29765 przędza, Bielous; Moskwa № 39466 wyroby ze lnu, Romanow; Dubno № 7867 skrawki suk., Center; Jelec № 4737 skrawki suk., Towman;

Wyżej wyszczególnione towary, jeżeli nie będą przyjęte przez odbiorców w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacji na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej ustawy Ros. dróg żelaznych.

Do ślusarni poszukuj: się uzdolnionego

Kowala

Zgłaszać się Andrzeja 24 w kant. rzeźni fabrycznym.

1659-3-1

Kilku

Zdolnych introligatorów

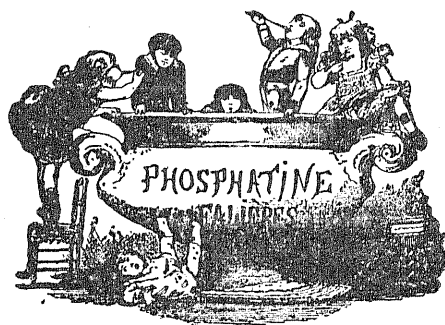
może się zgłosić zaraz do zakładu drukarsko-litograficznego R. Rosigera w Ło-  
dzi, Nowo-Spacerowa № 39.

1624-6-5

Ceny cukru:

Kostki	14 kop.
Rąbany	15 „
Mączka	12½ „
Cukier na głowy	14½ „

W handlu win, delikatesów i towarów kolonialnych,  
M. Sprzączkowski, Piotrkowska  
№ 54. 1650-3-3



Fosfatyna Faliera

przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia.

Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.

Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.  
1440-18-14

Nauczycielki różnych narodowości poleca biuro  
Freblówki Rościszewskiej  
Bony Piotrkowska  
№ 50.  
1608-12-6